



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
BIURO ANALIZ

BIULETYN

nr 30 (275) • 21 kwietnia 2005 • © PISM

nr egz: _____

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny), Adam Eberhardt, Maria Konopka-Wichrowska, Maciej Krzysztofowicz, Grażyna Nowocień-Mach (redaktor tekstu), Emil Pietras (sekretarz Redakcji), Edyta Posel-Częściak, Rafał Tarnogórski

Znaczenie ustawy antysecesyjnej dla rozwoju stosunków w Cieśninie Tajwańskiej

Artur Gradziuk
(Pekin)

W latach dziewięćdziesiątych nastąpił zwrot w stosunkach między ChRL i Tajwanem. Miało to związek ze stopniowym odchodzeniem rządu w Tajpej od zasady „jednych Chin” wobec coraz wyraźniejszej woli ChRL zjednoczenia z Tajwanem na podstawie formuły „jedno państwo, dwa systemy”. Możliwość użycia siły w razie niepowodzenia negocjacji w tej sprawie po raz pierwszy została wyrażona w 2000 r. Ustawa antysecesyjna z marca 2005 r. jest formą presji wywieranej na rząd w Tajpej, aby skłonić go do rozmów o zjednoczeniu, rząd ChRL bowiem dąży do uniknięcia konfrontacji zbrojnej.

Zjednoczenie terytorium chińskiego w ramach ChRL jest najważniejszym celem politycznym rządu w Pekinie. Po włączeniu Hongkongu w 1997 r. oraz Makao w 1999 r. zgodnie z formułą „jedno państwo, dwa systemy” Chiny dążą do tego, aby również Tajwan stał się ich częścią na podobnych zasadach. Jednakże czas i metoda potrzebne do osiągnięcia tego celu wciąż są trudne do przewidzenia.

Po 1949 r. w Chinach kontynentalnych i na Tajwanie w myśl formuły „jednych Chin” (*yige Zhongguo*) rządy w Pekinie i Tajpej uważały siebie za jedyną legalną władzę, chociaż nie obejmowała ona całego chińskiego terytorium. Jednakże na początku lat dziewięćdziesiątych sytuacja stopniowo zaczęła się zmieniać. Proces demokratyzacji, sukces gospodarczy oraz integracja z gospodarką światową stały się źródłem dumy społeczeństwa na wyspie i miały wpływ na jego ocenę pozycji Tajwanu w świecie i wzrost liczby zwolenników większej niezależności. W miarę umacniania się tożsamości tajwańskiej presja i coraz częstsze uciekanie się do groźby użycia siły wobec wyspy osłabiły poparcie społeczeństwa dla formuły „jednych Chin”. Miało to znaczący wpływ na politykę wewnętrzną: przedstawiciele Kuomintangu zaczęli mówić o niezależności Tajwanu, a partie, których głównym hasłem była niepodległość, odgrywały coraz większą rolę w polityce.

Niepodległość Tajwanu stała się głównym celem Chen Shui-biena z Demokratycznej Partii Postępu (DPP), wybranego w 2000 r. na prezydenta. Chen i DPP działają

na rzecz uzyskania członkostwa lub statusu obserwatora w organizacjach międzynarodowych, których członkiem może być suwerenne państwo (np. WHO), oraz uznania przez ChRL Tajwanu za takie państwo. Prezydent jest zarazem świadomy ograniczeń w tych działaniach, co powstrzymuje bezpośrednią konfrontację z ChRL. Niemniej podczas kampanii przed wyborami prezydenckimi w 2004 r. Chen zadeklarował chęć przyjęcia przez parlament w 2006 r. projektu nowej konstytucji zmieniającej status Tajwanu, która zostałaby poddana pod referendum w 2008 r.

Pekin z dużym niepokojem obserwował stopniowe odchodzenie Tajpej od formuły „jednych Chin” i wzrost tendencji niepodległościowych. Chińskie manewry wojskowe przeprowadzone w latach 1995 i 1996 w Cieśninie Tajwańskiej sugerowały możliwość użycia siły przez ChRL w razie ogłoszenia niepodległości przez Tajwan. Wprawdzie później nastąpiła poprawa stosunków, ale gdy w 1999 r. prezydent Tajwanu Lee Teng-hui nazwał relacje z ChRL „specjalnymi stosunkami między państwem a państwem”, Chiny ponownie zagroziły inwazją. Uwzględniając negatywne reakcje na świecie na manewry wojskowe z lat 1995 i 1996, ChRL sięgnęła po inne środki: nieformalne kontakty z przedstawicielami tajwańskich partii politycznych i presję ekonomiczną na przedsiębiorców wspierających DPP.

Głównym celem rządu ChRL w polityce wobec Tajwanu jest pokojowe zjednoczenie. Tajwan stałby się wtedy – podobnie jak Hongkong i Makao – specjalnym regionem administracyjnym, funkcjonującym według formuły „jedno państwo, dwa systemy”. Jednakże wobec coraz śmielszych wypowiedzi prezydenta Lee oraz przypuszczalnego zwycięstwa w wyborach prezydenckich przedstawiciela DPP, rząd w Pekinie doszedł do wniosku, iż zjednoczenie nie będzie możliwe bez odwoływania się do groźby użycia siły. Opublikowana w lutym 2000 r. „biała księga” była odpowiedzią ChRL na odmowę rządu w Tajpej prowadzenia negocjacji w sprawie zjednoczenia oraz na coraz częstsze podkreślanie w oficjalnych dokumentach suwerenności wyspy. W związku z polityką Tajwanu, postrzeganą jako strategia „pełzającej niepodległości”, w „białej księdze” po raz pierwszy wskazuje się na możliwość użycia siły dla „ochrony suwerenności i integralności terytorialnej Chin i wypełnienia wielkiej sprawy zjednoczenia”¹.

Przyjęta 14 marca 2005 r. ustawa antysecesyjna jest wyrazem coraz większego zniecierpliwienia władz w Pekinie. Nie można jej odczytywać jako zwrotu w polityce wobec Tajwanu. Treść ustawy nie odbiega wymową od dokumentów zamieszczonych w „białej księdze”. Pojawia się pytanie, czy brak takiej regulacji powstrzymałby Chiny od inwazji na Tajwan, gdyby zaistniała ostateczność? Odpowiedź musi być negatywna. O użyciu siły będą decydowały raczej czynniki polityczne i militarne niż prawne. Świadczą o tym same przepisy ustawy pozostawiające dużą swobodę interpretacji. Stwierdza się tam, że „niepokojowe środki będą zastosowane, jeśli dojdzie do secesji Tajwanu, jeśli nastąpią wydarzenia mogące doprowadzić do niepodległości lub jeśli wyczerpane zostaną możliwości pokojowego zjednoczenia”. Ustawa ułatwia więc podjęcie decyzji o interwencji zbrojnej w stosownym czasie, dając podstawę uzasadnieniu o „wyczerpaniu możliwości pokojowego zjednoczenia”.

Biorąc pod uwagę rozwój dwustronnych stosunków w ostatnich miesiącach, zaskakujący może się wydawać termin, w którym ustawa została przyjęta. Niepodległościowe dążenia prezydenta Chena i DPP budzą obawy obywateli Tajwanu, czego wyrazem był wynik wyborów parlamentarnych w grudniu 2004 r. Wobec słabego poparcia wyborczego DPP Chen zadeklarował, że nie będzie dążył do ogłoszenia niepodległości, poprawek konstytucyjnych i referendum w sprawie zmian statusu Tajwanu. W efekcie stosunki chińsko-tajwańskie uległy poprawie, czego najlepszym dowodem było rozpoczęcie pierwszych od 1949 r. bezpośrednich lotów czarterowych między Tajwanem a ChRL z okazji chińskiego nowego roku. Ustawa antysecesyjna została jednak zapowiedziana już na jesieni ubiegłego roku, kiedy stosunki były napięte, i później rząd chiński nie chciał się wycofać ze swych zapowiedzi.

¹ *One China Principle and The Taiwan Issue. White Paper*, Taiwan Affairs Office and Information Office, State Council of the PRC, Beijing 2000, s. 13–14.

Jak wynika z wydarzeń ostatnich lat, groźby ChRL wobec Tajwanu przynoszą skutki odwrotne do oczekiwanych i utrudniają dialog. Tymczasem zdaniem Pekinu ustawa jest konieczna i została przyjęta we właściwym momencie, gdyż ma na celu powstrzymanie niepodległościowych dążeń Tajpej.

Wnioski. Przyjęcie ustawy nie można interpretować jednoznacznie. Z jednej strony ChRL chciała mieć prawną podstawę zastosowania środków siłowych w razie konieczności. Ponadto liczyła na jej wydźwięk propagandowy, wewnętrzny (rosnące tendencje nacjonalistyczne w Chinach) i zewnętrzny (podkreślenie użycia siły). Rząd w Pekinie był świadomy, że ustawa będzie negatywnie odebrana przez USA i Europę, lecz niezmiennie uważa kwestię Tajwanu za wewnętrzną sprawę Chin, w której rozwiązanie inne państwa nie powinny ingerować. Wobec rosnącej pozycji gospodarczej i militarnej ChRL dąży do coraz większego wpływania na politykę USA i Japonii wobec Tajwanu. Negatywnym skutkiem przyjęcia ustawy może być odłożenie decyzji UE w sprawie zniesienia embarga na eksport broni do Chin. Zniesienie embarga popierały Francja, Niemcy i Wielka Brytania i niejednokrotnie zapowiadano, że nastąpi to w pierwszym półroczu 2005. Teraz UE ma co do tego coraz więcej wątpliwości.

Z drugiej strony można przypuszczać, że Chinom zależy na pokojowym zjednoczeniu i nie chcą przeprowadzić inwazji na Tajwan, przynajmniej w ciągu najbliższych pięciu lat. Ma to w dużym stopniu związek z organizacją igrzysk olimpijskich w Pekinie w 2008 r. i wystawy EXPO w Szanghaju w 2010 r., wydarzeń bardzo istotnych dla budowy pozytywnego wizerunku Chin na świecie. Dlatego ustawa może mieć na celu zapobieżenie zapowiadanym przez Tajwan zmianom konstytucyjnym oraz referendum. Lecz trudno sądzić, by groźby zawarte w ustawie skłoniły rząd w Tajpej do zmiany sztywnego stanowiska w sprawie przyszłości Tajwanu. Mogą tylko spowolnić zmiany konstytucyjne i osłabić dążenia niepodległościowe. Gdyby jednak prezydent Chen zaczął realizować swój kalendarz, najbardziej prawdopodobną reakcją ChRL byłyby próby odwrócenia ewentualnych zmian po wyborze nowego prezydenta Tajwanu w 2008 r. i zwiększenie presji na ostateczne zjednoczenie. Jeśliby te środki zawiodły, inwazji na wyspę nie można wykluczyć, zwłaszcza biorąc pod uwagę ambitne plany modernizacyjne chińskiej armii. Prawdopodobnie takiemu rozwojowi wydarzeń będą starały się przeciwdziałać USA, którym zależy na zachowaniu tak *status quo*, jak i dobrych stosunków z ChRL.

OGŁOSZENIA

*Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
zaprasza na V cykl wykładów publicznych*

Wizerunek Polski w świecie

26 kwietnia 2005 r.

Gerald Stanisław Abramczyk

**Wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego
i Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa,
były prezes Polskiego Stowarzyszenia Public Relations**

**Pałac Staszica, Nowy Świat 72
Sala Lustrzana, godz. 18:00**

Telefoniczna rezerwacja miejsc: 556 80 71

Informacje: www.pism.pl